

Beksiński wraca do Częstochowy!

Otwarcie wyjątkowej wystawy 25 maja

Zuzanna Suliga
19.05.2016 09:00



Częstochowa, Miejska Galeria Sztuki. Przygotowania do otwarcia Drugiego Muzeum Beksińskiego. Na zdjęciu dyrektor MGSz Anna Paleczek-Szumlas (GRZEGORZ SKOWRONEK)



• [Zobacz zdjęcia \(28\)](#)

30 rysunków i tyle samo obrazów, których nigdy dotąd nie pokazywano w Polsce. Taką kolekcją będzie się mogło pochwalić Drugie Muzeum Beksińskiego powstające w

częstochowskiej Miejskiej Galerii Sztuki. Przygotowania do otwarcia trwają, jednak "Wyborcza" już teraz uchyla rąbka wystawowej tajemnicy.

Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu prenumeraty cyfrowej

Przypomnijmy. Przez dziesięć lat w ramach Miejskiej Galerii Sztuki działało Muzeum Zdzisława Beksińskiego. Zajmowało pomieszczenia specjalnie zaprojektowane do tego celu. Pokazywano w nich kolekcję należącą do paryskich marszandów Anny i Piotra Dmochowskich. Po latach bytności w Częstochowie właściciele zdecydowali, że eksponaty trafią do Nowohuckiego Centrum Kultury. Ostatniego dnia marca tego roku galeria przekazała zbiory do Krakowa.

Dla Częstochowy była to ogromna artystyczna strata. Dzięki 50 obrazom miało drugą co do wielkości (po [Sanoku](#)) kolekcję prac Beksińskiego. Na szczęście okazało się, że twórczość wybitnego malarza powróci do Częstochowy. Co więcej, zyskamy prace, które dotąd nie były pokazywane w Polsce. Częstochowianie będą pierwszymi, którzy je zobaczą.

- Dzięki moim staraniom i zaufaniu, jakie państwo Dmochowscy mają do Miejskiej Galerii Sztuki, prace Zdzisława Beksińskiego wracają do Częstochowy. Właściciele wiedzą, że będą one ubezpieczone, zabezpieczone i bardzo dobrze wyeksponowane - wyjaśnia Anna Paleczek-Szumlas, dyrektorka Miejskiej Galerii Sztuki. - Celem kolekcjonerów nie jest tylko zbieranie, ale dzielenie się z innymi radością z posiadania tych dzieł. Pan Piotr jest Polakiem mieszkającym na stałe w Paryżu, nie eksponował więc [kolekcji](#) we Francji, ale robił wszystko, żeby była obecna w Polsce. Dziś ta [kolekcja](#) jest podzielona między dwie instytucje: Nowohuckie Centrum Kultury w [Krakowie](#) i właśnie Miejską Galerię Sztuki w Częstochowie. Razem z Muzeum Historycznym w Sanoku [rodzinnym mieście Beksińskiego - przyp. red.], które posiada największy zbiór prac artysty i prawa do nich, tworzymy na [mapie](#) swoisty "Trójkąt Beksińskiego". Jako dyrektorzy tych instytucji i wielbiciele talentu mistrza mamy z zamięśle ścisłą współpracę. Nie chcemy rywalizować, ale wspólnie promować twórczość tego wybitnego artysty - zapewnia.

Umowa dotycząca bezpłatnego udostępniania prac została podpisana na trzy lata, z możliwością przedłużenia. Jedynym warunkiem jest jej "permanentne" udostępnianie zwiedzającym.

W efekcie w Częstochowie będziemy oglądać w sumie 60 prac - 30 obrazów (aktualnie jest ich 28, dwa jeszcze dojdą) oraz 30 rysunków. Przyjechały 19 kwietnia. Transport z Paryża zajął trzy dni, niezwykle wartościowa kolekcja musiała być bowiem należycie zabezpieczona i ubezpieczona. Po przyjeździe, nim jeszcze zajęto się ekspozycją, pomieszczenia dawnego muzeum przeszły gruntowny remont.

- Bardzo zależało nam na czasie, więc większość prac odbyła się w długi majowy weekend. Po 10 latach wnętrza wymagały kapitalnego remontu. Z kolorymetrem wybieraliśmy matowe farby bardzo dobrej jakości, dobrane na wzór starego projektu - zapewnia Paleczek-Szumlas.

Aktualnie trwają przygotowania do otwarcia wystawy. Wernisaż zaplanowano na środę 25 maja (udział potwierdzili już Anna i Piotr Dmochowscy). Niektóre prace czekają jeszcze na oprawę, specjalne srebrne ramy (podobne jak te znane z poprzedniej kolekcji) sprowadzone są z Włoch. Część obrazów ma jednak oryginalne, drewniane ramy, w które własnoręcznie oprawił je Zdzisław Beksiński.

60 prac Beksińskiego to nie koniec artystycznych darów, które Dmochowscy przekazali

częstochowskiej galerii. Będzie ona prezentować też obrazy takich artystów jak Svetlin Rusev i Michel Henricot. Imponujące dzieła drugiego z nich - a na nich zastygłe postacie z gołymi czaszkami i zamkniętymi oczyma - już wiszą.

- Rusev czeka na swoją odsłonę, nastąpi ona podczas kolejnych wydarzeń planowanych w naszej instytucji - zaznacza dyrektorka częstochowskiej galerii.



We wtorek 17 maja aranżowane właśnie Drugie Muzeum Beksińskiego odwiedził Artur Barciś. Był jedną z pierwszych osób, które miały okazję zwiedzić wystawę. Popularny aktor był gościem filmowego spotkania organizowanego w gmachu przy Al. NMP 64 w ramach miejskiej akcji "Aleje, tu się dzieje". - Jako szef instytucji miałam przyjemność powitać znakomitego gościa i zaprosić go do obejrzenia wszystkich naszych ekspozycji, także tej "roboczej" wersji wystawy Beksińskiego. Pan Artur zapałał sympatią do naszej instytucji, obiecał częstsze wizyty jeśli tylko pozwoli mu terminarz. Twórczość Beksińskiego powoduje u wszystkich zadumę i takie samo wrażenie wywołał u naszego gościa - opowiada Anna Paleczek-Szumlas.

Cały tekst: <http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/1,48725,20098404,beksinski-wraca-do-czestochowy-otwarciem-wyjatkowej-wystawy.html#ixzz495pkWc00>